Rok II. Toruń, dnia 28 stycznia 1925 r. Nr. 4.

SPORTOWIEC POMORSKI

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Nowożytni ateńczycy. —24-rogodzinny marsz bez wy-tchnienia. — 150 km. w przeciągu doby. — Polak bije Francuza.

„Ateńczycy! zwyciężyliśmy!" — zawołał ongiś, a było to tysiące lat temu, młody maratończyk, wpadając w ulice miasta po przebyciu bez żadnego, prócz nóg własnych, środka lokomocji w **najkrótszym czasie** olbrzymiej odległości kilkudziesięciu kilometrów, dzielących Ateny od miejsca zwycięskiej bitwy. Bo nie było wówczas motorów wielokonnych, nie było telefonów, ni telegrafów z drutami ani bez drutów. Więc . . . Młody Ateńczyk — nogi za pas i podążył ku miastu rodzinnemu, by zwiastować rodakom radosną wieść o zwycięstwie. I ten jego, po upływie wieków, przez nas podziwiany czyn, nie był jednakże czemś niezwykłem, czemś nadludzkiem. Ot, ma człowiek nogi, a naco? na to, żeby przenosiły go z miejsca na miejsce. I w epoce owej nogi posłusznie spełniały swą służbę, do jakiej przez naturę zostały powołane.

A spełniać je mogły dzięki głęboko pojętej przez Greków starożytnych zasadzie konieczności utrzymania zdrowia fizycznego — przez sporty, które u nich kwitły.

Dziś, w wieku samochodów i telegrafu bez drutu, nogi jako środek lokomocji czy komunikacji, zatraciły rację bytu. Jednakże zdrowie fizyczne nie postradało znamion nieodzowności: jak za czasów ateńskich, tak i dziś jest ono kamieniem węgielnym budowy ducha narodu, albowiem w zdrowem ciele — zdrowy duch. To też w ostatnich dziesiątkach lat ujawnił się u narodów, zżartych fizycznie przez cywilizację, gwałtowny pęd do uprawiania wszelkiego rodzaju sportów I jak dotąd pęd ten dał wyniki wspaniałe, nieraz wprost zdumiewa-styuziłby się nawet nieśmiertelnej sławy maratończyk. Żywiołowy pęd sportowców **„dalej — prędzej — wyżej"** — prowadzi ich coraz bardziej na dotąd pozornie niedoścignione wyżyny.

Ilustracja tego niech posłuży poniżej opisany fakt.

Toruńczycy przypominają sobie zapewne małą krępą postać podróżnika z workiem na plecach i kijem sękatym w dłoni. Podróżnik ten bawił w Toruniu przez kilka dni w okresie świąt Bożego Narodzenia zeszłego roku. Był to Francuz p. Edmund Caradec, odbywający wraz z psem swym Cyranem podróż dookoła Europy pieszo. Zamieściliśmy o nim wzmiankę w Nr. 299 „Sł. Pom." z 25 grudnia r. z. Otóż dzielny ten podróżnik bawiący w Warszawie, ogłosił, że w przeciągu 24 godzin przebędzie 150 klm. **bez wytchnienia.** Imprezę tę podją się zorganizować klub „Lauda — Lechja". I oto w sobotę 23 bm. p. Caradec rozpoczął swój marsz, obrawszy sobie jako trasę plac Saski, dookoła ruin soboru. 250 okrążeń tego placu wynosi 150 klm. W imprezie swej p. C. nie pozostał bez konkurencji, gdyż do współzawodnictwa z nim stanął p. Mikołaj Jackowski, popularna w stolicy osobistość, pomimo wieku ponad lat 50 stający od szeregu lat do wszelkich urządzanych w stolicy biegów. P. Jackowski rozpoczął zawody już po dokonaniu przez Francuza 3-ch okrążeń i już po 2-ch godzinach nadrobił 8 okrążeń, a o godz. 2 w nocy miał ich o 45 więcej od swego współzawodnika. Wreszcie, już w niedzielę 24 stycznia p. J. o godz. 15.20 skończył 250 okrążenie, kończąc w ten sposób swoje 150 klm., podczas gdy Francuz czynił w tym samym czasie dopiero 207 okrążenie. Zawodom przez cały czas przyglądała się liczna publiczność, która po zakończeniu przez p. J. 150-go kilometra urządziła obydwu współzawodnikom burzliwą owację, nie dając p. Caradec'owi dokończyć chodu: Obu wyniesiono z placu Saskiego na rękach i zarzucano kwiatami.

Tak tedy widzimy, że i w dobie dzisiejszej mięśnie ludzkie mogą służyć swym celom i zadaniom, należy je tylko należycie pielęgnować przez jak najintensywniejsze uprawianie sportów.

TORUŃ BIJE POZNAŃ W ROZGRYWKACH ELIMINACYJNYCH W HOCKEYU NA LODZIE!

Zwycięstwo drużyny hockeyowej TKS. w Poznaniu.

3 : 1.

W niedzielę dnia 24 bm. rozegrane zostały zawody hockeyowe, pierwsze w Poznaniu, między drużynami Poz. Klubu Łyżwiarzy i Tor. Klubu Sportow. Zawody te były równocześnie eliminacyjnemi zawodami do mistrzostwa Polski między Poznaniem i Toruniem (mistrzostwo okręgu ziem zachodnich).

Zwycięstwo odniosła drużyna TKS-u w stosunku 3:1 (2:0).

Skład drużyn: **Poznań** Bramka: Drzewicki, obrona: Karaśkiewicz i Pantofliński, napad: Leśniak, Błoch i Brodniewicz, rezerwowi: Karolczak i Stanek I

Toruń. bramkarz: Stogowski, obrona: Gumowski A. i Kozikowski, napad: Szczerbowski Suchocki, Zembik, rezerwa: Gonczerzewicz, Buza, Kling. Sędzia p. Kolabiński z Poznania.

Przebieg gry. Pierwsze minuty po zaczęciu należą do toruńczyków. Napad rzucił się do szalonego ataku, przeprowadzając szereg pięknych kombinacyj uwieńczonych w 8-mej minucie bramką, strzeloną przez doskonałego środkowego napastnika Suchockiego z podania obrońcy Gumowskiego. Silne przeciwataki Poznania rozbijają się o dobrze usposobionych obrońców. Toruńczycy zwiększają jeszcze tem-

po, krążek ciągnie na lewym skrzydle Zembik, oddaje Suchockiemu i ten silnym płaskim strzałem umieszcza krążek po raz drugi w bramce zielonych. Wynik 1-ej części 2:0 dla Torunia.

Druga część gry mija pod znakiem obopólnych wysiłków, gra prowadzona jest bardzo ostro, nie przynosi jednak żadnej z drużyn punktu. Kilka niebezpiecznych ataków poznańcz. wstrzymuje obrona, w której szczególnie wyróżnił się A. Gumowski. Niebezpieczne sytuacje podbramkowe ratuje dobrze usposobiony bramkarz toruńczyków Stogowski, rzucając się między las kijów i ratując wypadem swą świątynię od wizyty krążka, publiczność przyjęła to owacyjnemi oklaskami. Krążek przechodzi często od bramki do bramki, częściej jednak zagrożoną jest bramka poznańczyk.; liczne strzały idą tuż obok bramki lub łapie je przytomny bramkarz Poznania Drzewicki.

Trzecia część rozpoczyna się przewagą Torunia. Suchocki przebija się przez obrońców i pięknym górnym strzałem z prawej strony wbija krążek do bramki poznańczyk. Wynik 3:0 dla Torunia zdaje się być już niezmienionym. Mimo zaciętości poznańczyków, do drużyny których weszło dwóch nowych graczy rezerwowych, Toruń broni się dzielnie, kilka razy interwenjuje Stogowski, częściej jednak obrona wychodzi zwycięsko w pojedynkach o krążek, przewaga poznańczyków uwidacznia się przez dłuższą chwilę i w ostatniej minucie zawodów Leśniak dalekim strzałem zdobywa honorową bramkę dla Poznania. Ostateczny wynik 3:1 dla Torunia.

Zainteresowanie zawodami duże, publiczność mimo złej pogody dopisała, gromadząc się licznie na ślizgawce, między innemi osobistościami obecny był także prezydent miasta Poznania p. Ratajski.

Rażący kontrast pod tym względem przedstawia Toruń, gdzie zawodom w hockey 17 bm. przyglądało się zaledwo kilkadziesiąt osób. Pod tym względem Poznań zawstydza toruńczyków.

Podczas przerwy odbyło się oficjalne przywitanie drużyny toruńskiej; witał drużynę prezes Pozn. Klubu Łyżw. p. Dr. Parczewski, który po dłuższem przemówieniu nacechowanem wielką serdecznością wręczył drużynie piękny proporzec na pamiątkę pierwszych zawodów w Poznaniu. Odpowiedział w krótkich słowach kapitan drużyny TKS-u p. Szczerbowski, dziękując za tak serdeczne przyjęcie i wznosząc wraz z drużyną okrzyk na cześć gospodarzy.

TKS. zasłużenie zwyciężył, czerwoni górowali ambicją, szybkością i taktyką, technicznie obie drużyny równe.

Po tem zwycięstwie staje T.K.S. do finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w Warszawie, gdzie spotka się z AZS-em warszawskim oraz zwycięzcą z zawodów międzymiastowych Lwów — Kraków, prawdopodobnie 3-cią drużyną do finału będzie Pogoń lwowska.

Przytaczamy wyjątek ze sprawozdania o powyższych zawodach z „Kurjera Poznańskiego“ (Nr. 38, 25. 1. 26).

„Poznanowi nie sprzyjało szczęście, gdyż Toruń zwyciężył pewnie i zdecydowanie: drużyna jego **lepsza technicznie**, szybsza nieco, zwłaszcza kombinacyjnie górowała znacznie i już pierwsze minuty wykazały jej przewagę. Poznań pracował dosyć ambitnie, wszakże szwankował atak, którego trójka posiada indywidualne zalety, t. j. przebój, szybkość i trochę wózkowania, natomiast brak jej wzajemnego zrozumienia się, wypracowania sobie dogodnych pozycyj; znacznie lepsza była obrona, w której zwłaszcza Pantofliński zasługuje na pochwałę. — Toruń może **poszczycić się szybką, obrotną i kombinacyjnie poprawną trójką ataku,** nawet, wbrew poprzed. wieściom, strzelająca wcale nieźle; najlepszym graczem w „T. K. S.“, a zarazem na boisku, był zdobywca wszystkich bramek Suchocki. Obrona i bramkarz — przeciętni“.

Hockey na lodzie Wiedeń — Warszawa 5:4. Drużyna polska, w powrotnej drodze do kraju rozegrała mecz międzymiastowy z reprezentacją Wiednia, której uległa w stosunku 5:4. Gra prowadzona z dużą przewagą Polaków, którzy dwukrotnie prowadzili. Wiedeń wygrywa wskutek większego szczęścia w strzałach. Bramki dla Polski zdobyli: jak zwykle Tupalski 2 i Adamowski 2.

ROCZNE WALNE ZGROMADZENIE TORUŃSKIEGO ZWIĄZKU OKRĘGOWEGO PIŁKI NOŻNEJ

odbyło się dnia 16 stycznia br. o godzinie 6 wiecz. Większość uchwał walnego zgromadzenia była załatwiana wbrew statutowi PZPN. Już samo otwarcie odbyło się zaledwie w obecności delegatów, reprezentujących razem 550 głosów, gdy tymczasem podług statutu winno być głosów 750 czyli ¾ wszystkich mających prawo głosu. Program zebrania był ułożony niestarannie, nie był odczytany przed wyborem przewodniczącego protokół a przyjęty został przez walne zgromadzenie, dopiero po wyborze przewodniczącego, na wniosek jednego z delegatów, przytem musiano wiele punktów programu uzupełnić i ponumerować.

Na przewodniczącego zebrania wybrano inż. Skrzypka, który na sekretarzy powołał pp. Roślińskiego (TKS.) i Matuszczaka (Polonja). Następny punkt obejmował odczytanie sprawozdania Zarządu. Prezes podnosił opieszałość członków b. zarządu, którzy nadzwyczaj mało interesowali się sprawami Związku. Sekretarz właściwie sprawozdania nie odczytał, lecz dał tylko dorywcze ustne wyjaśnienie. Sprawozdanie skarbnika wykazało, że kasa Związku ma 380 zł 60 gr. deficytu, zaległości członków wynoszą 485 zł. 85 gr. Po odczytaniu sprawozdania przewodniczącego Wydz. Gier i Dysc. zgromadzenie większością zaledwie 19 głosów uchwaliło absolutorjum ustępującemu zarządowi.

Po 5-minutowej przerwie przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, który ukonstytuował się jak następuje: płk. Czopór (Gryf) prezes, Zieliński (TKS.) I wiceprezes, kpt. Brózda (Gryf) II wiceprezes, Lewicki (Zuch) sekretarz, Szarafiński (TKS.) przez aklamację skarbnik Czuczewicz (Bałtyk) kronikarz, Kince (TKS.) przewodniczący W. G. i D. Borkowski (Gryf) Wycisło (TKS.), chor. Muszyński (8 p. sap.), Lewandowski (Bałtyk) członkowie W. G. i D.

Komisja rewizyjna: Krzyżyński (Sokół), Gill (Polonja), Stefanowicz (Bałtyk).

Po wyborach następują wolne głosy i teraz dopiero widać brak znajomości statutu i przepisów PZPN. Jeden z klubów wniósł ustny protest, jako nagły wniosek o unieważnienie zawodów ew. przyznanie wygranej, pomimo że protest już w dwóch instancjach został odrzucony, walne zebranie anu-

luje zawody i poleca wyznaczyć nowe, bez odpowiedniego zbadania przedtem sprawy. Należy się teraz zastanowić 1) jak mogło walne zebranie przyjąć protest, jako wniosek nagły bez uprzedniego pisemnego odwołania i złożenia odpowiedniej kaucji (§ 9 statutu TZOPN.), 2) na zasadzie jakiego paragrafu walne zebranie przyjęło powyższy wniosek, jeżeli protest po odrzuceniu przez Zarząd Okręgowy w myśl § 13 statutu PZPN. należało przedewszystkiem wysłać do zarządu PZPN. i dopiero wówczas po ponownem odrzuceniu wnieść na walne zebranie i to nie okręgowe a ogólne PZPN. Dziwnem jest tylko to, że żaden z delegatów nie zaprotestował przeciw ważności takiej uchwały. Blok klubów, który się utworzył w celu wyborów zarządu, zapomniał, czy też nie wiedział, że członkom Zarządu i W. Gier, według przepisów P. K. S. P. N. nie mogą być sędziowie danego okręgu, gdy tymczasem w Toruńskim Związku stało się to, wbrew § 39 regulaminu Polskiego Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej.

Podniosą się tu, być może, zarzuty, że zbyt biurokratycznie rzecz ujmujemy, trzeba jednak zgodzić się, że przepis i jego symbol „suchy" częstokroć „paragraf" winien być szanowany, w szczególności w życiu jednostki zbiorowej, dokąd tak łatwo zakraść się może chaos w wypadku, jak wyżej, nie szanowania przepisów. Dura lex sed lex!

RÓŻNE.

Nowy zarząd Wisły krakowskiej ukonstytuował się jak następuje: prezes Bieżeński, wice ppłk. Gabryś i p. Dobija oraz red. Obrubański, sekretarz Krajewski, skarbnik Potocki, propaganda — red. Stankiewicz, gospodarz Kornaś, kapitan I drużyny por. Reyman. Członkowie Dębski płk., dr. Ujejski, red. Szperber, kpt. Roganowicz i p. Uhlman. — Prezesi honorowi: min. Osiecki, konsul Lewalski, gen Jasieński i pp. Rączkowski i Dembiński.

P. Z. P. N. w rękach komornika.... Komunikują nam, że urządzenie biurowe kancelarji P. Z. P. N. zostało zasekwestrowane przez magistrat krakowski za niezapłacenie podatku miejskiego. Tak to samorządy wielkich miast polskich popierają „finansowo" sport piłki nożnej w Polsce.

Projekt nowej zmiany prawideł spalonego. — Kilka klubów I-ej ligi zawodowej podało nowy projekt zmiany reguły „spalonego", mianowicie chodzi o przywrócenie dawnych prawideł.

Rekord niepobity od 2.300 lat. Walka na pięście znana i uprawiana była od wieków. Z pośród tedy najrozmaitszych osobliwości tego sportu jakie nam przekazują kroniki, jest jeden wyczyn którego dotychczas żaden bokser nie doścignął a mianowicie: na 450 lat przed Chrystusem znany był bokser pankracista Theaganes z Thaos, który pokonał w różnych walkach wręcz nie mniej jak 1406 przeciwników. Zaiste takiego rekordu nie prędko doczekamy się w obecnych czasach sportowych.

Piłka koszykowa A. Z. S. (rezer). — Varsovja 21 : 16. Mecz koszykówki między drużyną AZS. i Varsovji rozegrany w dniu 20 bm. w hali krytej w Agrykoli, po dość słabej grze przyniósł zwycięstwo AZS. w stosunku 21:16. W dniu 27 bm. rozegrany zostanie mecz koszykówki między drużyną AZS. i Poselstwem Amerykańskiem. Początek o godz. 20. Park Sobieskiego.

KOMUNIKATY

TORUŃSKI ZWIĄZEK OKRĘGOWY PIŁKI NOŻNEJ
Sekr. Lewicki Toruń—Mokre, Chodkiewicza 1.

KOMUNIKAT 1.
z zebrania zarządu T. Z. O. P. N. z dn. 26. I. 1926.

Powiadamia się kluby, że na walnem zebraniu T. Z. O. P. N. został wybrany nowy zarząd w składzie ppułk. Czopór prezes, p. Zieliński Stefan 1 wiceprezes, p. kpt. Brózda Ignacy II wiceprezes; p. Lewicki Franc sekretarz, p. Szarafiński skarbnik, p. Czuczewicz kronikarz; p. Kince przewodniczący W. G. i D. oraz komisja rewizyjna pp. Krzyżyński, Gill i Stefanowicz.

2, Adres sekretarjatu T.Z.O.P.N. Toruń — Mokre, Chodkiewicza i sekretarz p. Lewicki.

3) Zebrania zarządu odbywać się będą w każdy wtorek o godz. 19 w lokalu „Browary Chełmińskie".

ppłk. Czopór — Lewicki
prezes. — sekretarz.

Wydział Gier i Dyscypliny.
Adres: S. Kince Toruń, Bydgoska 48.
Komunikat Nr. 1 z dnia 22 stycznia 1926 r.

1) W. G. i D. Toruńskiego Z. O. P. N. ukonstytuował się następująco: przewodniczący Stanisław Kince, sekretarz Alfons Wycisło, członkowie: Chor. Muszyński, Kazimierz Borkowski, Kleofas Lewandowski. Pisma należy adresować do przewodniczącego S. Kince, Bydgoska 48.

2) W myśl uchwały walnego zebrania wyznacza się ponowną rozgrywkę o puhar P.Z.P.N. między K. S. Bałtyk — TKS. w Toruniu w dniu 7 lutego o godz. 14.30 na dochód TZOPN. Gospodarzem zawodów [illegible] acza się K. S. Zuch.

[illegible] nacza się na dzień 14 lutego rozgrywkę o puhar między Polonją a zwycięzcą z d. 7 lutego w Toruniu. Czas zawodów godz. 14.45. —

Wycisło — Kince
sekretarz. — przewodniczący.

Komunikat Nr. 32
OKRĘG. KOLEG. SĘDZIÓW T. Z. O. P. N.
z dn. 26. I. 1926 r.

1) Zwołuje się na dzień 13 lutego 1926 r. godz. 18.30 walne zebranie Zrzeszenia Sędziów Okręg. Kol. Sędziów przy T. Z. O. P. N. w restauracji „Browary Chełmińskie" ul. Szczytna. W razie nieprzybycia statutem wymaganej ilości członków odbędzie się następne zebranie tego samego dnia o godz. 19, bez względu na ilość obecnych. Porządek jak następuje: a) zagajenie; b) wybór przewodniczącego zebrania; c) sprawozdania zarządu; d) dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi; e) odczytanie i zatwierdzenie statutu; f) wybór zarządu; g) wolne wnioski.

2) Następne zebranie O. K. S. odbędzie się dn. 5. II. 1926 r. o godz. 18.30.

(—) Czuczewicz — (—) Por. Brzeziński
sekr. — przewodn.

KOMUNIKAT NR. 3
Wojskowego Klubu Sportowego „Gryf"
z dnia 25 stycznia 1926 r.

1. Zarząd klubu, biorąc pod uwagę ciężki stan ekonomiczny państwa, postanowił nie urządzać ☛

bieżącym karnawale żadnej zabawy reprezentacyjnej, natomiast postanowił urządzać od czasu do czasu skromne wieczorki wzgl. sobótki celem bliższego zaznajomienia wzajemnego się członków klubu.

Pierwszy taki wieczorek odbędzie się 1 lutego br. w świetlicy 8 baonu sanit. koszary Sowińskiego za dworcem miejskim o godz. 20-tej.

2. **Konkurs na winjetki** do dyplomów W. K. S. „Gryf" ogłoszony w „Słowie Pomorskiem" zamyka się z dniem 25 stycznia br.

3. **Sekcja strzelecka:** Ze względów służbowych zawiesza się treningi strzeleckie do dnia 10 lutego b. roku.

4. **Sekcja szermiercza:** Z powodu przeniesienia służbowego kierownika sekcji szermierczej, zgłoszenia do sekcji należy skierowywać do sekretarjatu klubu. Przypomina się, że tak wojskowi jak i cywilni mogą się zgłaszać bez względu nato, czy należą do klubu, do sekcji szermierczej. Pierwsza lekcja dnia 8. II. br. w świetlicy 8 baonu sanitarnego. Kursy prowadzą specjalni fachowcy z Centr. Szkoły Gimnastyki i Sportów w Poznaniu.

Sekretarz klubu: (—) Brózda kapitan.

I. wiceprezes: (—) Dr. Z. Gilewicz podpułkownik.

REGULAMIN

zawodów o mistrzostwa T. Z. O. P. N.

— zatwierdzony przez P. Z. P. N. dnia 9 września 1924 r. L. 1134/24. (Komunikat Nr. 24. poz. 1.)

(Oficjalnie).

§ 1.

Podział mistrzostw.

1. Zawody o mistrzostwa T. Z. O. P. N. odbywają się w klasach: A, B, C. Rezerwa A klasy i Rezerwa B klasy.
2. Rozgrywki o mistrzostwo A i B klasy obowiązują wszystkie kluby i towarzystwa.
3. Udział w rozgrywkach reszty mistrzostw zgłaszają kluby i towarzystwa dobrowolnie, na wniosek W. G. i D. a na podstawie odnośnej uchwały Zarządu TZOPN.

§ 2.

Postanowienia ogólne.

1. Ilość drużyn należących do klasy A nie może przekraczać sześciu.
2. Ilość drużyn w klasie B ustala corocznie walne zgromadzenie T. Z. O. P. N.
3. Po osiągnięciu granic, zwycięzca w niższej klasie otrzymuje prawo przesunięcia do wyższej klasy, natomiast z klasy wyższej spada do klasy niższej drużyna, która osiągnęła w rozgrywkach o mistrzostwo swej klasy najmniejszą ilość punktów, względnie najgorszy stosunek bramek.
4. Każde nowowstępujące towarzystwo zasadniczo rozpoczyna zawody o mistrzostwo w klasie C.

   Wyjątki są dozwolone lecz tylko za zgodą Zarządu i najwyżej do klasy B.
5. Jeżeli jakieś towarzystwo klasy A lub B z jakiejkolwiek powodów nie bierze udziału w mistrzostwach swej klasy, lub nie może ukończyć tych zawodów z powodu dyskwalifikacji — rozpoczyna mistrzostwa następnego roku bezwzględnie w klasie niższej.

   Jeżeli powyższy wypadek zachodzi w klasie C — towarzystwo takie zostaje skreślone z listy członków T. Z. O. P. N.
6. Zawody o mistrzostwa odbywają się na podstawie dyrektyw i przepisów P. Z. P. N. oraz w myśl niniejszego regulaminu.

§ 3.

Terminy zawodów i rozgrywek.

1. Zasadniczo mistrzostwa o mistrzostwa okręgu muszą być ukończone a wyniki ogłoszone w gier PZPN do dnia 2. 12. każdego roku, aby drużyny, które zostały przesunięte do wyższej klasy, mogły przyjąć udział w rozgrywkach o mistrzostwo tej klasy A — o mistrzostwo Polski.
2. Terminy rozgrywek mistrzowskich we wszystkich klasach ustanawia Wydz. Gier i Dysc. T. Z. O. P. N.
3. Zmiany w terminach mogą nastąpić bądź na podstawie zarządzeń W. G. i Dysc., celem zachowania przepisów i zasad obowiązujących przy rozgrywkach o mistrzostwo, bądź też wskutek prośby jednego z towarzystw, obowiązanych do rozgrywek w oznaczonym terminie w ostatnim jednak wypadku musi nastąpić zgoda drugiego towarzystwa oraz zezwolenie W. G. i D.
4. Prośba o zmianę terminu oraz zawiadomienie o zgodzie strony przeciwnej winny wpłynąć na piśmie, obowiązkowo od obu towarzystw, do W. G. i D. najpóźniej na 8 dni przed wyznaczonym terminem.

   W nagłych i należycie uzasadnionych wypadkach może W. G. i D. zezwolić na zmianę terminu bez zachowania 8-dniowego czasokresu.
5. O ile rozgrywka nie dojdzie do skutku z przyczyn od obu towarzystw niezależnych, albo zostanie przerwana bez winy uczestników — W. G. i D. wyznacza inny termin dla ponownej rozgrywki lub dokończenia przerwanej.

§ 4.

Miejsce zawodów.

1. Zawody składają się z poszczególnych dwukrotnych rozgrywek między drużynami klas względnie grup i podgrup.
2. W. G. i D. wyznacza jako gospodarza każdej rozgrywki jedno z towarzystw biorących udział w rozgrywce, które ponosi pełną odpowiedzialność za bezpieczeństwo osobiste jak drużyn tak i sędziego na całym obszarze parku sportowego, oraz za utrzymanie porządku dookoła boiska w czasie rozgrywki.

   W tym celu towarzystwo, które jest gospodarzem rozgrywki powinno wyznaczyć poważniejszych członków w ilości co najmniej 6 dla klasy A, 4 dla klasy B i 3 dla klacy C, którzy posiadaliby widoczne opaski na ramieniu.
3. Gospodarz rozgrywki również jest obowiązany dostarczyć przybywającej drużynie odmienne barwy, jeżeli przeciwnik posiada takież barwy jak gospodarz.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A
Za redakcję odpowiedzialny Marjan Sydow w Toruniu.